Prof. Grzegorz Przyborek
Akademia Sztuk Pięknych w Łodzi

Recenzja dorobku artystycznego i dydaktycznego Pani mgr Agaty Szuby sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk filmowych, wszczętym przez Wydział Operatorski i Realizacji Telewizyjnej PWSFTviT im. L. Schillera w Łodzi

Podstawowe dane o Kandydacie

Pani Agata Szuba urodziła się w 1985 roku w Olsztynie. W 2009 roku ukończyła studia licencjackie na kierunku Edukacja Artystyczna na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. W 2011 roku ukończyła drugie studia licencjackie na kierunku Sztuka Mediów (specjalność: Fotografia) w Akademii Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu a następnie w 2013 roku studia magisterskie na tym samym kierunku (promotor: prof. Andrzej P. Bator).

Ocena dorobku artystycznego i dydaktycznego

Edukacja artystyczna Szuby rozpoczęła się już w Liceum Sztuk Plastycznych w Olsztynie. Już wtedy bierze czynny udział w różnych działaniach, zbiorowych prezentacjach, plenerach. Praktyki scenograficzne w Teatrze im. Stefana Jaracza w Olsztynie oraz matura z tytułem technika wystawiennika wpłynęły na jej dalszy profil artystyczny. Późniejsza edukacja w ASP we Wrocławiu skierowała jej działania w stronę fotografii. Zaczyna się jej niesamowita aktywność artystyczna, bierze udział w wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą takich jak: Galeria FF w Łodzi, BWA Awangarda we Wrocławiu, Muzeum Fotografii w Göerlitz, BWA w Jeleniej Górze, Galeria TEST w Warszawie, Muzeum Narodowe we Wrocławiu. Do wszystkich prac przygotowuje precyzyjny wcześniejszy projekt. Fotografie jej można zaliczyć do nurtu fotografii inscenizacji. Są głęboko osadzone we współczesnych realiach życia. Moim zdaniem wpływ na tego rodzaju twórczość miały praktyki scenograficzne z czasów liceum. Autorka do fotografii jakby tworzy spektakl a fotografie mają charakter fotosów teatralnych. Prace z cyklu „Przypadki św. Agaty" to opowieść w pełni zaangażowana w problemy moralne jej generacji, podobnie cykl „Ludzkie maski". Fotografie ukazują sytuacje z codziennego życia.

Kojarzą się z moralizującymi bajkami La Fontaine'a, zadziwiają swoją dwuznacznością. Cechy ludzkie zakryte są maskami zwierząt, dobre czy złe, nieważne bo śmieszne i groteskowe. Teatr życia czy żywy teatr? Po tych cyklach widać poszukiwania autorki zarówno aktualnych treści jak i własnej formy wypowiedzi. Agata Szuba pracowała także w agencjach reklamowych jako grafik i fotograf. Miało to niewątpliwie swój wpływ na sposób jej wypowiedzi w większości cykli. Intencja jej fotografii jest bardzo czytelna: sprzedać ideę, zamanifestować, przekonać mocnym i ekspresyjnym obrazem, bez zbędnych wieloznacznych zakamuflowanych wątków.

Innymi trochę realizacjami Szuby, ale o podobnym przesłaniu, są fotoobiekty pt. „Inside/outside". Jest to raczej dokumentacja akcji artystycznej, Szuba ustawia w miejscach publicznych stendy (fotograficzne zastawki) gołych ludzi w skali 1:1. Postacie gołych ludzi w miejscach publicznych, chyba mają za zadanie prowokować widzów lub może ukazać problem samotności i alienacji. Innym działaniem, bardziej o charakterze sztuki ludycznej, jest akcja artystyczna, w której głównym elementem jest obraz-zastawka Świętej Rodziny z wyciętymi otworami na głowy. Typowa zabawa odpustowa, raj dla wioskowych fotografów. Szuba liczy na typową reakcję widzów – ludzi, którzy wtykając swoje głowy w otwory, starają się upodobnić do idoli lub bohaterów z zastawek. Jako zastawkę Szuba zastosowała kiczowaty obraz św. Rodziny. Kto by śmiał identyfikować się ze św. Rodziną? Na dokumentacji fotograficznej głowy wtykają chyba tylko jej znajomi, a w rzeczywistości przechodnie zachowują się obojętnie, spoglądając podejrzliwie na zastawkę. Być może jest to dla nich prowokacja, chociaż z drugiej strony tolerują kiczowate, odpustowe święte figurki sprzedawane za pieniądze.

Najbardziej mocną, i buntowniczą pracą Szuby, oczywiście moim zdaniem, jest cykl fotograficzny „Sztuki męskie i reaktywacja". Oprócz plansz z fotografiami z internetu ukazującymi starożytne figurki falliczne oraz współczesne sztuczne penisy, autorka pokazuje cykl fotografii-instalacji w formie domowych ołtarzyków lub miejsc rytualnych posiłków. Przypomina mi się instalacja Judy Chicago pt. „The Dinner Party" z 1974-79 roku. Praca Judy Chicago jest na wskroś feministyczna, praca Szuby wychodzi jeszcze dalej w świat męski, w świat symboli płodności a dzisiaj erotycznej konsumpcji.

Kolejnym ciekawym cyklem prac jest realizacja fotograficzna pt. „Garderoba" z 2014 roku. Jak w poprzednich cyklach, praca ta ma w sobie duży ładunek osobistej emocji, gdzie reakcją na zdominowanie człowieka przez jego osobiste przedmioty jest w tym przypadku ubranie. Kobieta poprzez kupowanie niezliczonej ilości ubrań, pragnie sprawić sobie poczucie sensu istnienia. Ciuszki, fatałaszki, łaszki, wdzianka, ubranka zaczynają dominować w życiu

większości kobiet. Na fotografiach Szuby dominacja staje się dosłowna, oblewa, wiąże i zniewala bezwolne ciała kobiet.

Dużą rolę w pracy artystycznej Agaty Szuby odgrywa instalacja traktowana na równi z fotografią. Na przykład: (Album rodzinny), sztuka akcji (Miejsca intymne) czasami performence dokamerowy (Plac zabaw z 2016 roku) czy fotoksiążka (Historia lisa).

Agatę Szubę można zaliczyć do artystów uprawiających sztukę zaangażowaną (krytyczną) i po części do sztuki feministycznej. Ta bardzo krytyczna rola, jest prezentowana przez dużą część młodego pokolenia artystów, ale tylko nielicznym udaje się pogodzić walory artystyczne z silnym przekazem emocjonalnym. Do tych artystów niewątpliwie należy doktorantka. Ma w swoim dorobku osiem wystaw indywidualnych, dwadzieścia siedem zbiorowych oraz wiele publikacji.

Agata Szuba pomimo krótkiego upływu czasu od ukończenia studiów (3 lata) ma już za sobą osiągnięcia w pracy dydaktycznej, zarówno w roli pracownika pomocniczego - asystenta jak i także samodzielnego w prowadzeniu wykładów i organizacji zajęć. Od 2014 roku pracuje jako asystentka w Katedrze Sztuki Mediów. Organizuje wystawy studentów oraz prowadzi już sama zajęcia. Pracuje na rzecz Uczelni, między innymi, jako zastępca sekretarza redakcji pisma naukowo-artystycznego Dyskurs, redaktor merytoryczny strony internetowej Made-in-photo.com, oraz jako koordynator wystaw Made in Photo. Jest już pedagogiem o dużym doświadczeniu i posiadającym umiejętność przekazania swojej wiedzy, co utwierdza mnie w przekonaniu o jej predyspozycjach, jako przyszłego samodzielnego nauczyciela akademickiego i inspiratora dla studentów.

Ocena pracy doktorskiej

Praca doktorska jest zatytułowana *Medialność jako kryterium ważności komunikatu-obrazu". Analiza społecznej funkcji komunikatu na przykładzie realizacji autorskiej „Z katalogu czynności uroczystych"*. Część artystyczną pt. „Z katalogu czynności uroczystych" stanowi cykl wielkoformatowych fotografii. Fotografie mają charakter narracji o charakterze opowieści lub wręcz instrukcji dla kobiet, dotyczącej sposobu zachowania w codziennych domowych obowiązkach. Rolę gospodyni gra sama autorka. Autorka używa różnych konwencji artystycznych np. fotografii reklamowej, inscenizacji czy instalacji. Odczytując „instrukcję" Szuby, jak i po co, można dojść do wniosku, że te codzienne czynności są dla kobiet wyróżnieniem, wręcz czynem heroicznym i patriotycznym. Kobieto – weź do ręki szczotkę, myjkę, żelazko, szmatę, będziesz heroiną lub co najmniej Marianną w czapce frygijskiej. Agata Szuba, jak w poprzednich fotografiach, tak szczególnie w tym cyklu mówi

dosłownie. To jakby tragifarsa kołtuńska. Barwnych elementy, unoszące się dokoła jak rozrzucone konfetti, otaczające bohaterkę wykonującą np. mycie sedesu, nadają czynności charakter celebracji. Ten „uroczysty charakter" jest nacelowany na ukazanie negatywnych poglądów niektórych grup społecznych. Artystka kpi w ten dosłowny sposób z wszelkiego rodzaju apologetów męskości, którzy w bojaźliwym społeczeństwie i źle pojętej pokorze do jakiejkolwiek wiary, narzucają role kobietom. Zastanawiałem się, czy można (bo tak najłatwiej) zaliczyć sztukę Szuby do nurtu sztuki zaangażowanej czy feministycznej? Dochodzę do przekonania, że nie jest to tak proste. Po pierwsze dlatego, że tzw. szufladki są tworzone przez krytyków z reguły dla ich wygody (kryteria sztuki feministycznej). Po drugie, wszelkie zaangażowanie artystów, nie ma na celu wyłącznie doprowadzenie do realnej zmiany społecznej. Twórczość Agaty Szuby, tak jak w większości sztuka młodej generacji, nie ucieka od rzeczywistości. Wynika to z chęci bycia pełnoprawnym uczestnikiem debaty publicznej. Na przekór takiemu poglądowi że, artysta powinien być wizjonerem, negując i piętnując współczesność i ukazać przyszłość (świetlistą) dla młodego pokolenia. Cykl fotografii Agaty Szuby, mocny i konkretny w swojej wymowie, ma wszelkie walory fotografii profesjonalnej a zarazem jest ciekawym i atrakcyjnym wizualnie utworem. Szuba często łączy obraz fotograficzny z obiektem, tworząc instalację fotograficzną, tak jak miało to miejsce na wystawie w Galerii FF w ramach Festiwalu Fotografii w Łodzi 2016 roku. Pracę praktyczną pt. „Z katalogu czynności uroczystych" oceniam bardzo wysoko, mając na uwadze rangę artystyczną jak i profesjonalne wykonanie.

Część teoretyczna pracy (rozprawa doktorska) jest zatytułowana *Medialność jako kryterium ważności komunikatu-obrazu". Analiza społecznej funkcji komunikatu na przykładzie realizacji autorskiej „Z katalogu Czynności uroczystych"*. Praca składa się z dwóch rozdziałów: pierwszy – *„Medialność" jako kryterium ważności komunikatu, obrazu*; i drugi – *Analiza społecznej funkcji komunikatu na przykładzie realizacji autorskiej*. Pierwszy rozdział ma siedem podrozdziałów, w których autorka szczegółowo analizuje obecność i rolę obrazu fotograficznego w komunikacji medialnej. Autorka korzystała z ogromnej liczby pozycji bibliograficznych (43). Praca teoretyczna wskazuje na dużą sprawność intelektualną nie tylko jako artysty, ale także jako pedagoga. Mogę z całym przekonaniem stwierdzić, że Agata Szuba jest doświadczonym i potrafiącym przekazać swoją wiedzę innym, co utwierdza mnie w przekonaniu o jej wysokich predyspozycjach jako świetnego pedagoga i inspiratora dla studentów.

Konkluzja

Praca doktorska Pani mgr Agaty Szuby prezentuje bardzo wysoki poziom artystyczny i stanowi ważny wkład w rozwój dyscypliny artystycznej. Niniejszym stwierdzam, że doktorantka wykazała się głęboką wiedzą teoretyczną, a także umiejętnościami do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej. W ten sposób doktorantka rozwiązała założone zagadnienie artystyczne i spełniła bez zastrzeżeń wymagania art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14.03.2003 roku. **Pracę doktorską Pan mgr Agaty Szuby przyjmuję oceniając bardzo wysoko.**

Łódź 15 lutego 2017

prof. Grzegorz Przyborek